

Reforma kosztem niezamożnych?

7 grudnia 2011

Związek Zawodowy Rolników „Ojczyzna” uważa, że zapowiadane przez rząd zmiany w systemie ubezpieczeń są próbą „skoku na kasę” i łatania dziury budżetowej kosztem rolników, bez uwzględnienia ich sytuacji socjalno-bytowej i dochodowości niewielkich gospodarstw.

ZZR „Ojczyzna” wzywa do uporządkowania dyskusji na temat zmian w systemie ubezpieczeniowym rolnictwa, poprzez wyraźne rozgraniczenie problemu ubezpieczeń zdrowotnych (narzuconego kontrowersyjnym orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego) od działań rządu, zmierzających do likwidacji odrębnego systemu ubezpieczeń emerytalnych rolników. Obie te kwestie łączy jedynie próba „skoku na kasę” i łatania dziury budżetowej ze szkodą dla osób czynnie zawodowych w rolnictwie – poinformował Pierwszy Portal Rolny.

– „Zaproponowane przez premiera obciążenie już 6-hektarowych gospodarstw koniecznością odprowadzania składek na ubezpieczenie zdrowotne nie ma nic wspólnego z ewolucją” – twierdzi Lucjan Cichosz, przewodniczący ZZR „Ojczyzna”. – „Przeciwnie, będzie to rzucenie na głęboką wodę ponad 60 procent rolników i w to sytuacji, gdy prognozowany jest spadek dochodowości produkcji rolnej, trudniej dostępne będą też dopłaty unijne, często mające zasadnicze znaczenie dla utrzymywanie bieżącej płynności finansowej gospodarstw”.

W przekonaniu ZZR „Ojczyzna” nie ma żadnego uzasadnienia dla wprowadzania tak niskiego progu obszarowego dla obowiązku bezpośredniego regulowania składki. Przeciwnie, prawidłowe (i zgodne z duchem i literą orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 26 października 2010 r.) byłoby uzależnienie tego obowiązku od kwestii uzyskiwania opłacalności produkcji rolnej. Składka powinna więc obejmować albo wyłącznie producentów wielkoobszarowych, albo w oparciu o wysoki próg przychodowy. W

zaproponowanej przez premiera formie obowiązków składkowy będzie jedynie formą drenażu kieszeni rolników.

W odniesieniu do planów rządu PO-PSL (przy poparciu Ruchu Palikota) związanych z przebudową całego systemu emerytalnego, nie tylko w rolnictwie, ZZR „Ojczyzna” ze smutkiem przyjmuje odstąpienie przez PSL od założeń własnego programu i obietnic składanych wyborcom.

Należy podkreślić, że wbrew obiegowym opiniom lansowanym przez liberalnych ekspertów, to właśnie ubezpieczenie emerytalne w ramach KRUS jest lepszym i prostym rozwiązaniem systemowym, zbliżonym zresztą do systemów ryczałtowych funkcjonujących w innych krajach (jak Szwecja czy Kanada). W obecnej sytuacji krachu budżetowego to właśnie ZUS należy upodobnić do KRUS, a nie odwrotnie! Alternatywą mógłby być jedynie powrót do pełnego budżetowania rent i emerytur, bez kontynuowania fikcji „indywidualnych kont emerytalnych”, na których w obliczu światowego kryzysu za kilka lat może nie być ani złotówki.

Rzekome oszczędności, jakie zapowiada rząd w efekcie zdemolowania systemu emerytalnego w Polsce, sięgną zapewne zaledwie setek milionów, nie zaś miliardów złotych. W żaden też sposób nie usprawiedliwiają kosztów społecznych, ani zasianej w milionach obywateli niepewności odnośnie do ich perspektyw. W tej sytuacji ZZR „Ojczyzna” wyraża zdecydowany sprzeciw wobec zaproponowanego kierunku zmian i wnosi o przeprowadzenie szerokiej, ogólnonarodowej debaty z udziałem niezależnych ekspertów, poświęconej przyszłości systemu ubezpieczeń emerytalnych i zdrowotnych w Polsce.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)